

Straszne pożegnanie wakacji

Data publikacji: 31.08.2011 7:30

□

Było strrrasznie.... Na Wzgórzu Zamkowym zebrały się wiedźmy, białe damy, „urocze” narzeczone rodem z filmów Tima Burtona, mumie, diabły, strzygi i wszelkiej maści inne straszydła.

W minioną sobotę uczestnicy imprezy „Strachy pod zamkową wieżą” pożegnali lato na wesoło. Czarownice, mumie, upiory, straszydła, wilkołaki, wiedźmy, wampiry i cała plejada stworzeń zjawiała się na Zamkowym Wzgórzu gotowa do wspólnej zabawy.

Aż siedemdziesięcioro mniejszych i większych uczestników zabawy wystartowało w konkursie na najstraszniejsze przebranie. - **Wygrałem, wygrałem!** – cieszył się pięcioletni Vojtěch, którego kostium stracha zyskał najwyższe noty jurorów. - **Jego uszycie zajęło nam z siostrą dwa dni. Wszystkie ozdoby same zrobiliśmy, ale było warto** - wyznała mama zwycięzcy. A jury nie miało łatwej pracy, bo pomysłowość uczestników konkursu i ich rodzin nie miała granic.

- **Ci, którym nie udało się zdobyć nagród za najciekawsze przebranie, mieli jeszcze szansę wykazać się w konkursie na najbardziej upiorny śmiech. Gdy się słuchało niektórych uczestników, aż ciarki przechodziły po plecach. Nie mniej emocji dostarczały także inne konkurencje. W poszukiwaniu przygód trzeba było odwiedzić kilka miejsc rozsianych na Zamkowym Wzgórzu. O „upiorną” atmosferę zadbali także aktorzy z Teatru „Gry i Ludzie”. W zamkowym sklepiku, jak i na innych stoiskach można było kupić na pamiątkę „strrraszne” gadżety** – informuje Beata Mońka z Zamku Cieszyn.

Imprezę „Strachy pod zamkową wieżą” rozpoczął tradycyjnie pochód straszyleł sprzed Kina Central w Czeskim Cieszynie, a ostatnim akcentem był pokaz sztucznych ogni. To strrraszne, ale dla wielu uczestników zabawy kończą się wakacje - czas wracać do szkoły ...